

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, sobota 11 stycznia 1930 r.

Nr. 8

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polityka zagraniczna Polski. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — Polska a Gdańsk. — Zagadnienia ogólne: Konferencja haska. — Rozbrojenie na morzu. — Sytuacja polityczna w Rumunji. — Notatki i informacje: Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI

L'Ere Nouvelle 7.I. pisze w art. wst. iż pogląd, wypowiedziany przez min. Zaleskiego w sprawie zbliżenia francusko - niemieckiego powinienby nareszcie położyć kres kłamliwym dowodzeniom, że dyplomacja francuska poświęciła interesy wschodu interesom Europy. Hołd oddany przez min. Zaleskiego Briandowi jest najlepszą odpowiedzią na różne krytyki, które w ostatnich czasach odbiły się głośnie echem nawet na trybunie parlamentu francuskiego. Jest to rzeczą oczywistą, iż porozumienie francusko - polskie nie jest skierowane przeciwko któremukolwiek z innych państw, gdyż Francja zrezygnowała z dawnych metod, uzależniających równowagę polityczną od silnych sojuszników.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Vorwärts 10.I. ogłasza w depeszy jednej z agencji berlińskich streszczenie artykułu „Robotnika”, skierowanego przeciwko marszałkowi Piłsudskiemu. Depeszę tę opatruje „Vorwärts” dwuszpaltowym tytułem „Legenda Piłsudskiego zamiera. — Coś podobnego wolno dziś drukować w Polsce”.

Rhein und Ruhr Zeitung 2.I. zamieszcza notatkę p. t. „Das neue polnische Gabinet”. W notatce autor zaznacza, że „w wielkim pojedynku między parlamentem a wojskiem odniósł obecnie jeszcze parlament zwycięstwo”. Dziennik określa to zwycięstwo jednak nie jako absolutne, lecz wskazuje na to, że są jednak środki i możliwości by „niebezpieczne faszystowskie eksperymenty wyłaczyć z ziemi polskiej”. Po zwycięstwie parlamentaryzmu w Austrii należy powitać jego zwycięstwo w Polsce a to dlatego, że oba te państwa będące — zdaniem autora — pod fałszywskim kierunkiem stanowiły, zbyt niebezpiecz-

ne ognisko dla polityki europejskiej. Omawiając osobowy skład gabinetu oświadczają, że najostrzejsze elementy t. zw. rządu pułkowników zostały usunięte. Dziennik wyraża nadzieję, że obecny gabinet otrzyma poparcie parlamentarnej większości.

Königsb. Allg. Ztg. 4.I. w art. p. t. „Bankructwo 50 miast polskich” powołując się na relację „Kurjera Czerwonego”, pisze, że „w Poznańskim i w województwie łódzkim 50 miast stoi w obliczu bankructwa”. W jednym z miast w Wielkopolsce doszło — wg. dziennika — nawet do tego, że urzędnicy miejscy od paru miesięcy nie dostają pensji.

POLSKA A GDAŃSK.

Danziger Neueste Nachrichten 9.I. omawiając przemówienie inauguracyjne p. ministra Kwiatkowskiego, wygłoszone na otwarciu kursu dziennikarskiego, urządanego w Toruniu przez Instytut Bałtycki, zaostrzając to przemówienie w następujący komentarz: „Oświadczenie polskiego ministra przemysłu i handlu jest dla Gdańska nadzwyczaj interesujące. Minister polski wyłożył w swoim przemówieniu zamiary polskie. Przybrał on swoje przemówienie w formę uwag o problemie gospodarczym, który jednak w rzeczywistości nie jest problemem gospodarczym, lecz jest programem politycznym i ideą narodową. Sytuację Gdańska minister Kwiatkowski sprowadził do formuły czysto materialnej. Ale w polityce nie wszystko może być nastawione na materialny punkt widzenia. Mowa polskiego ministra dowodzi tego najlepiej. Położenie Gdańska nie kończy się na sukcesach materialnych. Minister Kwiatkowski nie poruszył natomiast idealnych konieczności, które niejednokrotnie odgrywają tak doniosłą rolę w życiu ludności. Zapewne, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego Górecki i premier Bartel — w czasie swego pobytu w Gdańsku — potwierdzili, iż Polska szanuje kultural-

PROLETARSKA KULTURA

WYDAWCA: WYDZIAŁ KULTURY I OŚWIECENIA
M. STANISŁAWA

WARSZAWA 1954

Wydanie I
Cena 1,50 zł

PROLETARSKA KULTURA

Wydanie I
Cena 1,50 zł

Wydanie I
Cena 1,50 zł

Wydanie I
Cena 1,50 zł

ny charakter Gdańska i nie naruszy go, ale w tej chwili, w której gospodarcze formuły przekształcają się w polityczne, albo też polityczne formuły wyrażone są językiem gospodarczym, takie zapewnienia nie dają gospodarczego uspokojenia. Coprawda nie można

oczekiwać od polskiego ministra handlu, aby w tygodniu propagandy korytarzowej wysuwał polityczne gwarancje dla Gdańska. W każdym razie istniała do tego możliwość".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA HASKA.

Berliner Tageblatt 10.I. z wielkim zadowoleniem pisze w koresp. z Hagi o zamiarze wyjazdu ministra Curtiusa na sesję Rady. Korespondent wyraża przekonanie, iż sprawy, mające stanowić przedmiot rozmów między ministrem Curtiusem a ministrem Zaleskim, mogłyby być odroczone i że sytuacja, wywołana konfliktem francusko - niemieckim w sprawie sankcyj, po wyjeździe Brianda z Hagi doznać musi zaostreżenia. Sprawa umowy z Polską jest wprawdzie ważna, oświadcza korespondent, nie jest jednak tak bardzo nagląca, jak kwestja porozumienia w sprawie sankcyj.

Düsseldorfer Nachrichten 3.I. piszą, że konferencja haska nie przyniesie pozytywnych wyników, lecz doprowadzi tylko do wznowienia długich rokowań.

Essener Volkszeitung 3.I. (Essen) zaleca delegacji niemieckiej na konferencję haską spokój i cierpliwość. Na tej konferencji muszą być — zdaniem dziennika — rozstrzygnięte wszelkie zagadnienia, a przedewszystkiem zagadnienie Saary.

General - Anzeiger (Dortmund) 3.I. stwierdza, że stanowisko Francji, a w szczególności Brianda na konferencji haskiej, jest bardzo trudne, zwłaszcza że we Francji ma on dość silną opozycję, która go nazywa wprost zdrajcą. Dla ratowania swego prestige'u Briand nie będzie zbyt skłonny do czynienia koncesyj na rzecz Niemiec.

L'Echo de Paris 8.I. Pertinax pisze, iż obrady haskie weszły w fazę decydującą. Dwa wielkie braki planu Young'a zostały bowiem ujawnione; są to: brak gwarancji i dążenia do umożliwienia rewizji tego planu, o czym najlepiej świadczy utworzenie „Comité consultatif”. Wierzytęle Rzeszy niedoceniali dotychczas tych braków, mając oczy utkwione przedewszystkiem w sprawę komercjalizacji długu niemieckiego. Należałoby pragnąć, aby państwa wierzycielskie nie lekcewały sobie tej sprawy i starały się naprawić popełnione błędy. Po głębszem zbadaniu kwestji przekonają się one niezawodnie, iż zobowiązania i hipoteki bez poparcia sankcyj posiadają jedynie wartość iluzoryczną. Sprawa sankcyj nie posuwa się jednak bynajmniej naprzód, przyczem brak co do tego poparcia p. Snowdena.

Action Francaise 9.I. w art. Jacques Bainville, omawiającym konferencję haską, zaznacza: Stwierdzić należy, iż co do jednego z ważniejszych punktów nastąpiło już zupełne rozczarowanie. Główna zaleta planu Younga miała polegać na tem, że zagadnienie odškodowań miało być przeniesione z terenu polityczne-

go na teren gospodarczy. Okazało się to czystą iluzją, gdyż zagadnienie to pozostało całkowicie na terenie politycznym.

Le Petit Parisien 9.I. Julien pisze m. inn. iż ustawiczne wahania dr. Curtiusa i jego towarzyszy czynią wrażenie zupełnego braku pewności siebie delegacji niemieckiej. W związku ze stanowczem oświadczeniem delegata Francji delegacja ta powinna się zastanowić nad tem, jakie znaczenie posiada dla Niemiec zupełna zgodność poglądów i postępowania wszystkich ich wierzycieli. Należy się spodziewać, że gdy przyjdzie termin ponownego rozpatrywania sprawy likwidacji przeszłości i Banku Międzynarodowego, Niemcy pokonają już trudności, które obecnie stanęły na przeszkodzie uregulowaniu tych spraw.

Le Quotidien 8.I. pisze, iż dr. Schacht, w którego ręku są obecnie skoncentrowane nici całej polityki finansowej Niemiec, chciałby doprowadzić do niepowodzenia konferencji haskiej. Zdaniem dziennika nie uda mu się to jednak, gdyż plan Young'a będzie wprowadzony w życie. Dr. Schacht usunie się najwyżej od osobistej odpowiedzialności i uratuje swoją opinię w kołach pravicowych. Jego postępowanie nacechowane brakiem szczerości jest co najmniej irytujące. Delegaci niemieccy wysuwają przytem coraz to nowe trudności, w których widać rękę prezesa Banku Rzeszy. Wierzytęle Niemiec nie są jednak skłonni do ustępstw, wobec czego machinacje dr. Schachta będą daremne.

Le Journal 8.I. w art. Sant - Brice'a, omawiającym usiłowania czynione w Hadze w celu uregulowania reparacyj wschodnich, pisze, iż gdyby nawet pretensje Węgier nie mogły być ostatecznie uregulowane. Francja zdecydowana jest nie odstępować od wprowadzenia w życie planu Younga, nawet poza sprawą reparacyj wschodnich.

L'Ere Nouvelle 8.I. pisze, iż usunięcie się dr. Schachta od czynnego udziału w konferencji Haskiej należałoby rozumieć jako próbę ze strony Niemiec zmniejszenia wagi ich zobowiązań płatniczych. Konsekwencje takiego postępowania dr. Schachta byłyby jednak niebezpieczne tylko w tym wypadku, gdyby rząd Rzeszy chciał okazywać złą wolę, powołując się na stanowisko dr. Schachta. Właściwszem jednak byłoby, gdyby rząd niemiecki skorzystał właśnie z tej okazji, aby zerwać kompromitującą go solidarność z temi kołami, które dążą do postawienia wierzycieli Rzeszy wobec pustej, kasy. Nie należy przytem zapominać, że jakkolwiek obecne narady dotyczą strony technicznej wykonania zobowiązań finansowych, to jednak chodzi właściwie o wielką sprawę pokoju.

Viitorul 8.I. wyraża obawę, żeby konferencja haska wskutek przekazania sprawy odszkodowań węgierskich drugiej serji posiedzeń, — nie rozeszła się przed załatwieniem tego zagadnienia, gdyż wtedy mogłoby się ono odwiec w nieskończoność, co by nie rokowało dobrych nadziei Rumunji.

Das neue Oesterreich 3.I. w obszernym artykule omawia stanowisko Austrii na konferencji haskiej i zaznacza, że jedyne rozsądne, gdyż posiadające praktyczne znaczenie, rozwiązanie trudności powojennych polega na ostatecznym i wzajemnym zrzeczeniu się przez poszczególne państwa wysuwania żądań co do niezałatwionych jeszcze pretensyj finansowych, wpływających z traktatów pokojowych.

„Należy usunąć to całe rumowisko, jakie nam pozostawiły czasy wojenne i należy zapobiec, aby na przyszłość nie stawiono Austrii podobnych dalszych żądań, płynących z traktatów pokojowych. Państwa sukcesyjne odniosą tak znaczne korzyści z wzajemnego zrzeczenia się wszelkich spłat za majątek państwowy, że musiałyby dać ustępstwa w zamian za to w innej dziedzinie”. Trudności poważniejsze — zdaniem pisma — mogą powstać ze strony Węgier i Bułgarii, gdyż do ostatniej chwili te państwa bardzo broniły się przed przyjęciem sposobu regulacji, proponowanego przez komisję odszkodowań wschodnich. Nie można przeto przewidzieć, czy znajdzie się rozwiązanie, mogące zadowolić wszystkie państwa.

Delegacja austriacka powinna z całą energią wystąpić, aby sprawy austriackie nie zostały nieza-

łatwione. Austrija chce ze swej strony przyczynić się przy odpowiednim współdziałaniu innych państw do uspokojenia Europy, którego oczekują wszyscy od konferencji haskiej.

ROZBROJENIE NA MORZU.

Na Nation Roumaine 8.I. przypomina, iż obok dotychczasowych trudności w rozbrojeniu na morzu jest i to, że Francja przenosi środek ciężkości zagadnienia z konferencji londyńskiej do Genewy, wysuwając projekt wzajemnych poręczeń nieagresji przez państwa leżące nad morzem Śródziemnym, do czego Anglja odnosi się z chłodem. Prócz tego trudność wywołały Niemcy, przez zbudowanie krążownika o 10.000 ton, o działach 280 milimetrowych, podczas gdy inne państwa ograniczają się do dział 210 milimetrowych. Wyłania się więc potrzeba wynalezienia formułki, umożliwiającej w tych warunkach ograniczenie zbrojeń.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 8.I. czyni wyrzuty rządowi z powodu wprowadzenia cenzury dzienników, pomimo że sronictwo rządowe przed dojściem do władzy nazywało cenzurę prasy bezprawiem.

La Nation Roumaine 8.I. zamieszcza artykuł ministra przemysłu i handlu V. Madgearu, w którym autor rozwija program rozwoju gospodarstwa Rumunji i ożywienia stosunków gospodarczych z zagranicą.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Deutsche Tageszeitung 8.I. omawiając spadek cen żyta w Niemczech, zwalcza karty przywozowe, ostatnio zaprowadzone przez rząd niemiecki. Dziennik podkreśla, że jedynym środkiem przeciwko spadkowi cen jest wywóz zboża. Niemcy napotykać na silną konkurencję polską, lecz umowa co do podziału rynków zbytu żyta zapobiegnie temu. Natomiast na rynkach zjawia się Rosja ze swoim żytem, a z tą nie mają Niemcy układu co do żyta.

Dziennik domaga się wyasygnowania większych sum na akcję pomocniczą dla handlu zbożowego.

Podkarpatske Hlasy 3.I. (Użhorod) informuje, że w dziedzinie przemysłu Rusi Podkarpackiej ubiegły rok wykazuje znaczne pogorszenie sytuacji w porównaniu z rokiem 1928; szczególnie ucierpiał przemysł drzewny i żelazny, ten ostatni z powodu wprowadzenia wysokich ceł w Rumunji, jako głównego odbiorcy; przyczyn niedomagania gospodarczego należy szukać — zdaniem dziennika — w ogólnym kryzysie gospodarczym w Europie, w braku pieniędzy na rynku wewnętrznym z powodu zbyt wysokich podatków i świadczeń socjalnych, oraz w uciążliwych warunkach transportowych, spowodowanych niedostateczną ilością wagonów i nadmierną ceną frachtu kolejowego.

Hamborner Volks-Zeitung 1.I. w art. p. t. „Aus-sen politische Jahresschau” pisze m. in.: „Dziesięć lat Wersalu przypomina nam, że dotknął nas nielito-

ściwy los po przegranej wojnie. Wersal jest dziś punktem wyjścia całej szerszej polityki zagranicznej. Lecz obecnie z wielkiem zadowoleniem możemy stwierdzić, że poszliśmy kawałek naprzód, że mamy silniejszą podstawę pod nogami. Paryska konferencja rzeczoznawców, plan Younga, Haga — to milowe kamienie, które przejść musieliśmy, by nowy kawałek na drodze do wolności uzyskać”. W dalszej części artykułu autor omawia plan Younga, konferencję haską i stosunek państw do Niemiec. O Francji dziennik pisze, że mimo zapewnień Brianda, iż szuka porozumienia europejskiego w duchu pokojowym, ma się wrażenie, że to porozumienie ma się odbyć kosztem Niemiec; Anglja, mimo że na czele jej stoi rząd robotniczy, nie zdradza, by chciała dobrych stosunków z Niemcami. Odnosnie do Polski dziennik stwierdza, że „z Polską jesteśmy w walce o t. zw. reparacje wschodnie, Polska jest i pozostanie nierzetelnym partnerem, jak o tem świadczy jej stosunek po przyjęciu układu likwidacyjnego”. Autor widzi jednak w niemieckiej polityce zagranicznej i jasne punkty a to, pakt Kellogga, konferencję rozbrojeniową i Ligę Narodów. I tu polityka Niemiec jest zaangażowana, a wyniki jej pracy częściowo są dodatnie.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Sieгодня 3.I. Życie staroobrzędowców w Polsce. — Zjazd rosyjski we Lwowie.

W tym celu należało przede wszystkim...

WYKAZ TITULI

W tym celu należało przede wszystkim...



Univer
KICZ

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

WYKAZ TITULI

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...